

TOMASZ KORNECKI\*

## WYBRANE ASPEKTY ROLI KOBIETY W RODZINIE

Kobieta w życiu rodzinnym pełni niezwykle istotną rolę, jest bowiem nie tylko współmałżonką, ale także matką. Rola ta wypływa ze szczególnego daru, jakim została obdarowana przez Boga. Daru, który winien być realizowany w odniesieniu do wzoru matki, jakim jest Maryja. Kobieta wnosi szczególne cechy w małżeństwo, jak i w wychowanie dzieci. Jest to dar, ale również wyzwanie, by wychować młodego człowieka do odpowiedniego systemu wartości, w tym także wartości moralnych i religijnych. To zadanie jest utrudnione we współczesnym, niezwykle zlaicyzowanym świecie. Stąd potrzeba refleksji nad rolą kobiety w rodzinie.

### Wstęp

Świat współczesny, który jest niezwykle technicyzowany, charakteryzuje się odwróceniem ról społecznych. Miejsce osobistego kontaktu między ludźmi zastępują komunikatory, miejsce tradycyjnej rodziny – związki nieformalne, coraz częściej także związki tej samej płci. Należy jednak wspomnieć tutaj o małżeństwach niesakramentalnych, dla których, pomimo braku sakramentu małżeństwa, odbywają się między innymi rekolekcje<sup>1</sup>. Coraz mniej uwagi poświęca się roli kobiety nie tylko w małżeństwie, ale również w rodzinie. Coraz częściej natomiast kobieta traktowana jest w sposób przedmiotowy, czysto fizyczny, jako obiekt seksualnego pożądania. Kobieta we współczesnej kulturze zostaje ogołocona ze swojej kobiecości, z roli i powołania, jakie jej przysługuje dlatego, że jest kobietą.

---

\* Dr Tomasz Kornecki – Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków.

<sup>1</sup> Por. J. GRZYBOWSKI, *Drogowskazy dla małżeństw niesakramentalnych*, Kraków 1998, s. 9.

Jedną z możliwości realizowania przez kobietę swojego powołania jest małżeństwo oraz macierzyństwo. Wydaje się zatem istotne przedstawienie w poniższym artykule roli kobiety w rodzinie, rozumianej jako małżeństwo i rodzicielstwo. Rola ta była i nadal jest opisywana z różnych punktów widzenia: socjologii, psychologii, prawa. Ważne jest zgłębienie tego problemu również z perspektywy teologicznej, oczywiście nie w ujęciu pełnym, gdyż nie pozwala na to objętość artykułu. Jako źródła posłuży literatura dotycząca rodziny i kobiety, w tym nauczanie ostatnich papieży: Jana Pawła II, Benedykta XVI, Franciszka, oraz literatura pomocnicza. Wykorzystaną metodologią badań będzie analiza. Chcąc zgłębić podjęty problem, należy na początku przedstawić kwestię związaną z godnością kobiety, następnie ukazać rolę Maryi jako matki po to, by następnie odnieść się do roli kobiety jako współmałżonki oraz matki.

## 1. Godność kobiety

Wskazując na wyjątkową rolę kobiety w małżeństwie i rodzinie, należy na początku podjąć refleksję na temat godności kobiety, wypływającej z godności osoby ludzkiej. Człowiek, który został obdarowany rozumem oraz wolną wolą, posiada również godność, z którą łączy się prawda o osobie ludzkiej. Jan Paweł II napisze:

Kościół nie może odstąpić człowieka, którego „los” – to znaczy wybranie i powołanie, narodziny i śmierć, zbawienie lub odrzucenie – w tak ścisły i nierozdzielny sposób zespolone są z Chrystusem. A jest to równocześnie przecież każdy człowiek na tej planecie – na tej ziemi – którą oddał Stwórca pierwszemu człowiekowi, mężczyźnie i kobiecie, mówiąc: czyńcie ją sobie poddaną (por. Rdz 1, 28). Każdy człowiek w całej tej niepowtarzalnej rzeczywistości bytu i działania, świadomości i woli, sumienia i „serca”. Człowiek, który – każdy z osobna (gdyż jest właśnie „osobą”) – ma swoją własną historię życia, a nade wszystko swoje własne „dzieje duszy”. Człowiek, który zgodnie z wewnętrzną otwartością swego ducha, a zarazem z tylu i tak różnymi potrzebami ciała, swej doczesnej egzystencji, te swoje osobowe dzieje pisze zawsze poprzez rozliczne więzi, kontakty, układy, kręgi społeczne, jakie łączą go z innymi ludźmi – i to począwszy już od pierwszej chwili zaistnienia na ziemi, od chwili poczęcia i narodzin. Człowiek w całej prawdzie swego istnienia i bycia osobowego i zarazem „wspólnotowego”, i zarazem „społecznego” – w obrębie własnej rodziny, w obrębie tylu różnych społeczności, środowisk, w obrębie swojego narodu czy ludu (a może jeszcze tylko klanu lub szczepu), w obrębie całej ludzkości – ten człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa, drogą, która nieodmiennie prowadzi przez Tajemnice Wcielenia i Odkupienia”<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, 14.

Kościół, dla którego człowiek jest drogą, nie tylko dostrzega jego godność, ale przede wszystkim tę godność pielęgnuje. To właśnie chrześcijaństwo w szczególny sposób zwróciło uwagę na godność kobiety. Dostrzegło w niej osobę równą mężczyźnie, w taki sam sposób wolną i rozumną. Na przestrzeni wieków swojego istnienia Kościół niejednokrotnie stawał w obronie godności kobiety.

Z godnością związane są prawa człowieka<sup>3</sup>, takie jak prawo do życia, prawo do wolności sumienia, do posiadania, ale również prawo do kierowania swoim życiem, w tym założenia rodziny i wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Już u podstaw praw osoby ludzkiej, w tym praw kobiety, leży więc prawo do tego, by była ona matką i żoną. *Powszechna deklaracja praw człowieka* stanowi, iż wszyscy ludzie są wolni oraz równi ze względu na swoją godność<sup>4</sup>. Posiadają zatem te same prawa, niezależnie od narodowości, kultury, również płci. Godność wyrażona w prawach osoby ludzkiej gwarantuje równość i wolność. Z kolei *Karta Narodów Zjednoczonych* podkreśla równość praw kobiet i mężczyzn<sup>5</sup>. Widać, iż decyzje gremiów międzynarodowych również związane są z ukazaniem godności kobiety. Chociaż z drugiej strony niejednokrotnie są to deklaracje nierealizowane w rzeczywistości. Przykładem może być brak polityki prorodzinnej państwa.

Według oficjalnych danych w Polsce w 2011 roku na łączną liczbę ponad 38 mln mieszkańców było ponad 20 mln kobiet. W tym miejscu warto zauważyć, że przed II wojną światową w Rzeczypospolitej mieszkało ponad 34 mln osób<sup>6</sup>. A zatem na przestrzeni ponad 70 lat na terytorium kraju przybyło zaledwie 4 mln osób. Dane te pokazują, jak bardzo istotna jest kwestia przyrostu naturalnego, a co za tym idzie ukazania w tym kontekście roli kobiety. By wskazać na jej rolę jako matki, należy odnieść się do naturalnego środowiska wychowania dziecka, jakim jest rodzina, u progu której leży małżeństwo.

## 2. Kobieta jako współmałżonka

Bóg, który stworzył kobietę i mężczyznę, jako jedno z zadań wyznaczył im współdziałanie w rzeczywistości życia rodzinnego. W tym kontekście mężczyzna powinien być pomocą dla kobiety, a kobieta dla mężczyzny<sup>7</sup>. Mówiąc o ro-

<sup>3</sup> Por. T. KORNECKI, *Godność osoby ludzkiej w nauczaniu Jana Pawła II oraz Benedykta XVI*, w: *Człowiek, granice państw, gospodarka*, red. T. Guz, K. A. Kłosiński, P. Marzec, Lublin 2008, s. 99.

<sup>4</sup> Por. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, art. 1, w: *Czarna księga kobiet*, red. Ch. Ockrent, Warszawa 2007, s. 694.

<sup>5</sup> Por. *Karta Narodów Zjednoczonych*, Preambuła, w: tamże s. 693.

<sup>6</sup> Por. GUS, *Mały rocznik statystyczny Polski 2012*, Warszawa 2012, s. 116.

<sup>7</sup> Por. M. BRAUN-GAŁKOWSKA, *Rozmowy o życiu i miłości*, Warszawa 1986, s. 23.

dzinie, Jan Paweł II wskazuje na przymierze, jakie jest zawarte między małżonkami<sup>8</sup>. Jedną z ról kobiety jest współuczestniczenie w przymierzu ze swoim mężem, przymierzu, które winno być budowane każdego dnia w odniesieniu do konkretnych sytuacji i osób. Przymierze to powinno zostać zawarte na podstawie wolnej decyzji nupturientów przystępujących do sakramentu małżeństwa, w którym Bóg udziela błogosławieństwa przyszłej żonie i mężowi. Przymierze to ma charakter trwały, który powinien istnieć aż do śmierci jednego ze współmałżonków. Jest ono zawarte nie tylko między samymi małżonkami, ale również między nimi a Chrystusem i stanowi wzór przymierza, jakie Stwórca zawarł z Mojżeszem. Zbawiciel poprzez swoją obecność w małżeństwie pomaga kobiecie i mężczyźnie trwać w zawartym przymierzu<sup>9</sup>. Należy podkreślić, iż przymierze to nie może być w żadnym stopniu oparte na konformizmie czy też podporządkowaniu sobie drugiej osoby<sup>10</sup>. Jedną z podstaw budowania tego przymierza jest trwałość, bez niej nie sposób mówić o małżeństwie. To w nim kobieta odgrywa istotną i niepowtarzalną rolę. Buduje bowiem wraz z mężem ognisko domowe, mające być podstawą do bycia w przyszłości matką.

Poprzez jedność kobiety i mężczyzny – zauważa Jan Paweł II – człowiek wychodzi ze swojej samotności<sup>11</sup>. Kobieta łączy się z mężczyzną w budowaniu małżeństwa i rodziny, a wychodzenie z samotności charakteryzuje się między innymi wyzbywaniem się egoizmu, pewnych przyzwyczajęń, zwracaniem uwagi na drugą osobę i, co wydaje się jedną z najważniejszych kwestii, szacunkiem wobec współmałżonka. Szacunkiem, jaki będzie miał miejsce w każdym wymiarze życia małżeńskiego. Oceniając współczesną Polskę, widać, iż niekiedy brakuje szacunku mężczyzn wobec kobiet. Związane jest to przede wszystkim z ogólnym brakiem szacunku Polaków wobec siebie, mającym źródła w komunizmie.

Z kolei Benedykt XVI podkreśla znaczenie słowa *agape*: „W przeciwieństwie do miłości nieokreślonej i jeszcze poszukującej, ten termin wyraża doświadczenie miłości, która teraz staje się naprawdę odkryciem drugiego człowieka, przewyciężając charakter egoistyczny, który przedtem był wyraźnie dominujący. Teraz miłość staje się troską człowieka i posługą dla drugiego. Nie szuka już samej siebie, zanurzenia w upojeniu szczęściem; poszukuje dobra

<sup>8</sup> Por. M. POKRYWKA, *Rodzina*, w: *Nauczanie moralne Jana Pawła II. Rodzina*, red. A. Korba, Radom 2006, s. 92.

<sup>9</sup> Por. E. KRĘŻEL, *Małżeństwo jest sakramentem – bosko-ludzkim przymierzem*, w: *Przygotowanie do małżeństwa. „Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę”*, red. W. Szewczyk, Warszawa 1997, s. 100.

<sup>10</sup> Por. CZ. CZAPÓW, *Rozwój osobowości w małżeństwie*, w: *Spojrzenia na współczesną rodzinę*, red. A. Podsiadło, A. Szafrąńska, Warszawa 1981, s. 70.

<sup>11</sup> Por. JAN PAWEŁ II, *Wspólnota osób jako obraz Boży*. Katecheza narodowa (14.9.1979), w: *Jan Paweł II o małżeństwie i rodzinie*, red. T. Żeleźnik, Warszawa 1982, s. 78.

osoby ukochanej: staje się wyrzeczeniem, jest gotowa do poświęceń, co więcej, poszukuje ich<sup>12</sup>. Następca Jana Pawła II, kontynuując nauczanie swojego poprzednika, podkreśla niezwykłą wartość małżeństwa jako rzeczywistości pozwalającej pokonać egoizm. Co więcej, Papież z Niemiec przedstawia definicję miłości jako troski o dobro drugiej osoby. Obowiązkiem kobiety w budowaniu małżeństwa jest dbanie o dobro swojego męża, także wówczas, gdy będzie się to wiązało z przedstawieniem trudnej prawdy.

Każde ze współmałżonków, a więc także kobieta, powinno budować relacje na podstawie prawdy. Bez niej istnieje możliwość manipulacji drugą osobą, a z tym związane jest powstawanie nowych konfliktów. Małżeństwo łączy się z możliwością realizowania powołania zawodowego. Rodzina i praca przenikają się w istotny sposób. Praca wydaje się stanowić warunek założenia rodziny, zapewnienia bytu najbliższymi<sup>13</sup>. Bez możliwości podjęcia pracy zawodowej młodzi ludzie mają problemy z założeniem rodziny, gdyż nie stać ich na to. Nie mogą zapewnić sobie, a w przyszłości także dzieciom podstawowych warunków życia i wychowania. Stąd też utrudniona jest realizacja ich powołania jako współmałżonków, w tym powołania kobiety jako żony, a następnie jako matki. Małżeństwo realizuje się w pełnym wymiarze wówczas, gdy zarówno kobieta, jak i mężczyzna spełniają swoje rodzicielskie role.

### 3. Kobieta jako matka

Pismo Święte, zarówno Stary, jak i Nowy Testament, stanowi podstawę przesłania chrześcijańskiego, odnosząc się do wielowymiarowości ludzkiego życia, w tym także do kwestii związanych z rolą kobiety. I tak już w Starym Testamencie matka była otaczana szacunkiem szczególnie wówczas, gdy miała wiele dzieci, z kolei w Nowym Testamencie szacunek do matki wynika stąd, że Chrystus został zrodzony z ludzkiej matki, którą aż do śmierci otaczał szacunkiem<sup>14</sup>. A zatem szacunek stanowi jedną z wartości, której „dotykać” powinny kobiety będące matkami. Szacunek ten wypływa z wyjątkowej roli, którą matka spełnia wobec swojego dziecka, a także z wypełnienia powołania Boga.

W Nowym Testamencie wzorem matki jest wspomniana już Maryja. Była ona wolna od grzechu pierworodnego, dziewica, która poczęła Syna Bożego, przyjmując tym samym Bożą łaskę i wpisując się w partnerstwo z Bogiem, któ-

<sup>12</sup> Por. BENEDYKT XVI, Encyklika *Deus Caritas est*. O miłości chrześcijańskiej, 6.

<sup>13</sup> Por. W. IREK, *Praca – zawód i powołanie*, Wrocław 2009, s. 130.

<sup>14</sup> Por. C. BREUER, *Matka*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1999 s. 707.

ry działa na rzecz każdego człowieka<sup>15</sup>. Przyjęcie łaski Boga wiązało się z decyzją Maryi o byciu matką samego Boga. Decyzja ta oznaczała współpracę z Bogiem, jednocześnie służyła całej ludzkości, oddając światu Zbawiciela. Anioł podkreśla, że Maryja „znalazła łaskę u Pana”:

W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”.

Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida (Łk 1, 26-32).

W macierzyństwie Maryi realizowana jest jej kobiecość, która najpełniej została wyrażona w fakcie, że Maryja jest Matką Boga. Co więcej, chrześcijaństwo widzą w Maryi również swoją matkę<sup>16</sup>.

W Nowym Testamencie osoba Maryi przedstawiana jest w kontekście jej udziału w realizacji planu Bożego o charakterze zbawczym, przy jednoczesnym braku zainteresowania dla szczegółów z życia Matki Boga<sup>17</sup>. Nowy Testament ukazuje Maryję realizującą i wpisującą się w Boży plan zbawienia. Ten plan stanowi podstawę powołania Maryi jako matki. Maryja była potomkinią domu Dawida, z którego miał przyjść na świat Zbawiciel<sup>18</sup>, a istotną osobą realizującą Boży plan w zbawieniu świata była właśnie Ona.

Tak jak Maryja również każda kobieta powinna realizować Boży plan. Pierwszym miejscem realizacji, w kontekście powyższego artykułu, jest rodzina. Kościół wynosi na ołtarze zarówno kobiety, które były dziewicami, jak i te, które zakładały rodziny. Przykładem jest św. Agata dziewica i męczennica, św. Dorota dziewica i męczennica, ale także św. Jadwiga Śląska – matka i żona, która przeżyła śmierć męża i niemal wszystkich swych dzieci<sup>19</sup>.

Opirając się na wzorce Maryi jako matki, należy podkreślić, że ważne jest, aby poczęcie dziecka było zaplanowane, a jego narodziny oczekiwane od samego początku i, co więcej, oczekiwane z radością, wówczas kobie-

<sup>15</sup> Por. K. RAHNER, H. VORGRIMLER, *Maryja*, w: *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, s. 226.

<sup>16</sup> Por. W. PÓŁTAWSKA, *Samo życie*, Częstochowa 1994, s. 55–56.

<sup>17</sup> H. RUSTE, *Maryja*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, dz. cyt., s. 705.

<sup>18</sup> Por. J. GUITTON, *Jezus, Maryja*, Warszawa 1966, s. 276.

<sup>19</sup> Por. W.A. NIEWĘGŁOWSKI, *Leksykon świętych*, Warszawa 1998, s. 31–32.

ta jest szczęśliwą matką<sup>20</sup>. Jest to niezwykle istotne w kontekście macierzyństwa i szerzej rodzicielstwa. „Zaplanowane” dziecko może być przyjęte z większą radością niż to, którego rodzice się nie spodziewali. W pierwszym przypadku ma miejsce dłuższe i wydaje się dokładniejsze przygotowanie do roli matki.

W rodzinie ma miejsce wzajemne uzupełnianie się ról matki i ojca, które to role wynikają z kobiecości i męskości. „Mężczyzna i kobieta w swoich specyficznych cechach wyrażają *wzajemne uzupełnianie się* w funkcjach stwórczych”<sup>21</sup>. A zatem, by mogła istnieć pełna rodzina niezbędne jest zaangażowanie się w jej życie zarówno mężczyzny, jak i kobiety. Chcąc mówić o roli kobiety, należy wskazać na jej udział w życiu rodzinnym. Można wyróżnić kilka charakterystycznych cech rodziny w kontekście tejże roli. Jedną z funkcji jest funkcja prokreacyjna polegająca na podtrzymywaniu i przekazywaniu życia<sup>22</sup>. Misja macierzyństwa została powierzona kobiecie przez Boga. W misji tej Stwórca wyraża ufność względem kobiety, która powinna realizować ją dla dobra dziecka. Można więc powiedzieć, że macierzyństwo stanowi powołanie kobiety od momentu jej stworzenia<sup>23</sup>. Funkcja ta wypływa z przywołanego wcześniej prawa kobiety do tego, by być matką. Kobieta podtrzymując i przekazując życie, z jednej strony realizuje swoje powołanie, a z drugiej wpisuje się również w powołanie rodziny do tego, by miała ona potomstwo. Z tą rolą związana jest również funkcja podtrzymywania życia biologicznego narodu. *Karta Praw Rodziny* stanowi, że życie powinno być otoczone zarówno troską, jak i szacunkiem już od momentu poczęcia<sup>24</sup>. To niezwykle istotne, gdyż w dzisiejszych czasach coraz rzadziej wyrażany jest szacunek wobec życia jeszcze przed narodzeniem dziecka. Co więcej, podejmowane są działania mające na celu degradację wartości życia od jego poczęcia. Przykładem jest tutaj aborcja. Wydaje się słuszne, by przynajmniej to jedno, niezwykle niebezpieczne zagrożenie pokrótce zasygnalizować, tym bardziej, że Kościół oraz papież Jan Paweł zwraca na nie uwagę.

Problem aborcji w szczególny sposób pojawił się w wieku XX. W wielu krajach właśnie wtedy aborcja została zalegalizowana. Warto zauważyć, że w Stanach Zjednoczonych w 1900 roku niemal we wszystkich stanach aborcja była zabroniona, z wyjątkiem sytuacji zagrożenia życia kobiety ciężarnej<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> Por. M. SZCZAWIŃSKA, *Razem czy osobno? Poród rodzinny*, Kraków 2000, s. 15.

<sup>21</sup> A. RIVA, *Mężczyzna i kobieta: pełne dzieło stwórcze*, w: *Małżeństwo chrześcijańskie*, red. M. Masini, Warszawa 1983, s. 29.

<sup>22</sup> Por. F. ADAMSKI, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 36.

<sup>23</sup> Por. A. GRZEŚKOWIAK, *Matka i jej dziecko a prawo karne*, w: *Życie jest święte*, red. T. Styczeń, Lublin 1993, s. 76.

<sup>24</sup> Por. *Karta Praw Rodziny*, w: E. SZTAFROWSKI, *Chrześcijańskie małżeństwo. Po-może prawnopastoralne*, Warszawa 1985, art. 4.

<sup>25</sup> K. SZCZUKA, *Milczenie owieczek. Rzecz o aborcji*, Warszawa 2004, s. 73.

Jedna z propagatorek aborcji, przytaczająca powyższe dane w swojej książce napisanej „z feministycznym gniewem”, odmawia *de facto* Kościołowi prawa do mówienia o aborcji<sup>26</sup>. Stanowi to próbę wyrugowania Kościoła z debaty na temat aborcji, którą popierają nie tylko środowiska feministyczne, ale także np. poeci<sup>27</sup>. „Otwarcie się na życie znajduje się w centrum prawdziwego rozwoju. Kiedy jakieś społeczeństwo zmierza do negowania i unicestwienia życia, nie znajduje więcej motywacji i energii potrzebnych do zaangażowania się w służbę prawdziwego dobra człowieka. Jeśli ztraca się wrażliwość osobista i społeczna wobec przyjęcia nowego życia, również inne formy przyjęcia pozytywne dla życia społecznego stają się jałowe. Przyjęcie życia wzmacnia siły moralne i uzdalnia do wzajemnej pomocy. Pogłębiając postawę otwarcia na życie, bogate narody mogą lepiej zrozumieć potrzeby narodów ubogich, unikać angażowania ogromnych zasobów ekonomicznych i intelektualnych w celu zaspokojenia egoistycznych pragnień własnych obywateli, natomiast popierać szlachetne działania w perspektywie moralnie zdrowej i solidarnej produkcji, w poszanowaniu fundamentalnego prawa każdego narodu i każdej osoby do życia”<sup>28</sup>.

Istotne jest wsłuchanie się w głos Kościoła w kwestiach przerywania ciąży po to, by wskazać między innymi na zagrożenia, jakie ze sobą niesie to zjawisko. W kontekście ukazanej roli kobiety w życiu rodzinnym należy podkreślić, że aborcja jest z jednej strony „uderzeniem” w dziecko, a z drugiej także w jego matkę. Osoby wierzące mają obowiązek służby życiu, co stanowi pierwszą misję rodziny<sup>29</sup>. Aborcja jest zatem sprzeciwieniem się podstawowej roli rodziny i kobiety, stanowi wystąpienie przeciwko jednemu z najważniejszych praw i obowiązków kobiety, jakimi jest zrodzenie i wychowanie potomstwa. Od momentu poczęcia bowiem, jak zostało już powiedziane, rozpoczyna się życie osoby ludzkiej<sup>30</sup>.

Ojciec Święty Jan Paweł II napisze, że: „*Posługa miłości wobec życia powinna obejmować wszystko i wszystkich*, nie może tolerować jednostronności ani dyskryminacji, ponieważ życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej swojej fazie i kondycji jest ono dobrem niepodzielnym. Trzeba zatem «*zatrzaszczyć się*» o całe życie i o życie wszystkich. Więcej, trzeba dotrzeć jeszcze głębiej, do samych korzeni życia i miłości”<sup>31</sup>. W powyższych słowach zostaje

<sup>26</sup> Por. tamże s. 253.

<sup>27</sup> Por. T. BOY-ŻELEŃSKI, *Piekło kobiet*, Warszawa 2013, s. 43.

<sup>28</sup> BENEDYKT XVI, Encyklika *Caritas in veritate*. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie, 28.

<sup>29</sup> Por. J. KOWALSKI, *Aborcja*, w: *Encyklopedia bioetyki*, red. A. Muszala, Radom 2005, s. 21.

<sup>30</sup> S.E. SZTAFROWSKI, *Chrześcijańskie małżeństwo*, dz. cyt., s. 307.

<sup>31</sup> JAN PAWEŁ II, Encyklika *Evangelium vitae*. O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, 87.

podkreślona wartość życia każdego człowieka, bez wyjątku, ze względu na to, iż stanowi ono dobro święte, a co za tym idzie nienaruszalne. Nie można w żaden sposób, na podstawie żadnych decyzji politycznych i prawnych negocjować wartości ludzkiego życia.

Kolejna funkcja kobiety jako matki ma charakter opiekuńczy, polegający na zabezpieczeniu rodziny w danych sytuacjach życiowych<sup>32</sup>. Kobieta bowiem nie tylko rodzi dzieci, także na niej, co wydaje się o wiele trudniejsze, ciąży obowiązek wychowania tychże dzieci, a co za tym idzie przekazania wartości, w tym wartości religijnych. Należy w tym miejscu zauważyć, iż obowiązek wychowania spoczywa nie tylko na kobiecie, ale również na mężczyźnie. „W rodzinie wiara towarzyszy wszystkim okresom życia, poczynając od dzieciństwa: dzieci uczą się pokładać ufność w miłości swoich rodziców. Dlatego jest ważne, aby rodzice dbali o wspólne praktykowanie wiary w rodzinie, towarzyszyli dojrzewaniu wiary dzieci. Zwłaszcza młodzież przeżywająca tak skomplikowany, bogaty i ważny dla wiary okres życia, musi czuć bliskość i troskę rodziny oraz wspólnoty kościelnej na swej drodze dojrzewania w wierze. Wszyscy widzieliśmy, że podczas Świątowych Dni Młodzieży ludzie młodzi okazują radość wiary, zobowiązują się do życia wiarą w sposób coraz trwalszy i bardziej wielkoduszny. Młodzież pragnie życia wielkiego. Spotkanie z Chrystusem, pozwolenie, by nas ujęła i prowadziła Jego miłość, poszerza horyzont życia, daje mu mocną nadzieję, która nie zawodzi. Wiara nie jest ucieczką dla ludzi mało odważnych, lecz poszerzaniem przestrzeni życia. Pozwala ona odkryć wielkie wezwanie, powołanie do miłości, i daje pewność, że ta miłość jest godna zaufania, że warto się jej powierzyć, ponieważ jej fundamentem jest wierność Boga, mocniejsza od wszystkich naszych słabości”<sup>33</sup>. Wychowanie dziecka powinno być związane z funkcją matki i ojca. Cechami charakteryzującymi kobiety już w okresie dzieciństwa i dorastania są ciepło i opiekuńczość<sup>34</sup>, które to cechy powinny one przekazywać swoim dzieciom.

Istnieje również funkcja socjalizacyjna, czyli wprowadzanie dzieci od momentu narodzin w życie społeczne i kulturowe<sup>35</sup>. Człowiek bowiem zawsze żyje w konkretnych warunkach społecznych i kulturowych. Wychowanie do życia społecznego to uczenie i przekazywanie wzorców zachowań niezbędnych w funkcjonowaniu wśród innych osób. To również uczenie odpowiedzialności za podejmowane przez dziecko decyzje i działania. Z kolei wprowadzenie w kulturę jest związane z ukazywaniem wartości dóbr kultury, zapoznawaniem z nimi dziecka, uwrażliwieniem na zagrożenia, które

<sup>32</sup> Por. F. ADAMSKI, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 36.

<sup>33</sup> Por. FRANCISZEK, *Encyklika Lumen fidei. O wierze*, 53.

<sup>34</sup> Por. D. GĘBUŚ, *Rodzina. Tak, ale jaka*, Warszawa 2006, s. 43.

<sup>35</sup> Por. F. ADAMSKI, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, dz. cyt., s. 36.

kultura ze sobą niesie. Rola matki jest w tym kontekście niezwykle istotna. Kobieta bowiem uwrażliwia na nieco inne kwestie niż mężczyzna.

Mówiąc o funkcjach związanych z wychowaniem dziecka, warto podkreślić, iż istnieją różne wzory funkcjonowania i podziału ról w rodzinie. Niektóre mówią, że to mężczyzna jest gospodarzem, a tym samym pełni rolę nadrzędną<sup>36</sup>. Takie spojrzenie jednak wydaje się niesłuszne. Role w wychowaniu i kształtowaniu dzieci powinny być równe, z uwzględnieniem, jak zostało to już wspomniane, różnorodności płci rodziców. Należy podkreślić, że macierzyństwo jest wartością nieporównywalną z żadną inną w kontekście rodzicielstwa. Charakteryzuje się ono bowiem wytworzeniem więzi, której kobieta nie zaznała przed urodzeniem dziecka, następuje tutaj zmiana poprzez doświadczenie<sup>37</sup>. Dziecko w szczególny sposób związane z kobietą już od swojego poczęcia sprawia, że matka wiąże się z nim w wyjątkowy sposób. Ta więź powinna się rozszerzać nie tylko na okres ciąży, ale także późniejszy czas dorastania dziecka. Z wychowaniem dziecka związany jest również obowiązek wskazania mu sensu oraz celu życia. W szczególny sposób jest to zadanie rodziców chrześcijańskich<sup>38</sup>, w tym oczywiście matki. Istnieją różne instytucje, które mogą być pomocne kobiecie w wychowywaniu dziecka, także w kontekście łamania przez innych, również przez władzę państwową, prawa w zakresie rodziny. Jedną z instytucji broniących praw kobiet jest Rzecznik Praw Obywatelskich, który sprawdza, czy nie doszło do naruszenia prawa zasad współżycia społecznego i sprawiedliwości społecznej w wyniku działania lub zaniechania organów, instytucji, organizacji<sup>39</sup>. Wytyczne te wskazują również na możliwość obrony przed zagrożeniami, jakie mogłyby dotknąć kobietę jako żonę, ale także jako matkę.

Pomocne w określaniu wyjątkowości powołania kobiety jako żony oraz matki mogą być różne organizacje działające pod auspicjami Kościoła. Przykładem niech będzie powołany przez księdza kardynała Karola Wojtyłę i dr Wandę Póltawską Instytut Rodziny, który wykształcił wiele osób pracujących w duszpasterstwie rodzin<sup>40</sup>, służących rodzinie pomocą.

---

<sup>36</sup> Por. L. KOCIK, *Wzory małżeństwa i rodziny. Od tradycyjnej jednorodności do współczesnych skrajności*, Kraków 2002, s. 81.

<sup>37</sup> Por. H. BRATTON, *Macierzyństwo. Zostajesz mamusią i wszystko się zmienia*, Kraków 2012, s. 19.

<sup>38</sup> Por. B. KLAUS, *Dziecko w rodzinie – zasady katolickiego wychowania*, w: *Przygotowanie do małżeństwa. „Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę”*, dz. cyt., s. 252.

<sup>39</sup> Por. R. KRAJEWSKI, *Leksykon instytucji wymiaru sprawiedliwości i ochrony prawa*, Warszawa 2007, s. 167.

<sup>40</sup> Por. J. SZKODOŃ, *Wstęp Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Jana Szkodonia*, w: W. PÓLTAWSKA, *Samo życie*, Częstochowa 1994, s. 3–4.

## Zakończenie

Jednym z rodzajów powołania kobiety jest budowanie życia rodzinnego. Dotyczy ono takich kwestii, jak małżeństwo i macierzyństwo. Kobieta budując z mężczyzną przymierze zawarte w sakramencie małżeństwa, jednocześnie otwiera się na macierzyństwo, realizuje swoją funkcję jako współmałżonka oraz osoba odpowiedzialna za wychowanie dziecka lub dzieci. Kobieta w małżeństwie powinna przez miłość być zjednoczona ze swoim współmałżonkiem<sup>41</sup>. Ze swej natury ukierunkowana jest na macierzyństwo, posiada cechy, które w odpowiedni sposób „wpasowują się” w oczekiwania dziecka<sup>42</sup>. Są to cechy charakterystyczne tylko i wyłącznie dla kobiety, całkowicie odmienne od cech, jakie posiada mężczyzna.

Kobieta odgrywa w rodzinie niezwykłą rolę właśnie dzięki swojej kobiecości i godności. Godność osoby ludzkiej była zauważana między innymi przez humanistów<sup>43</sup>. Wspomniane wyżej wychowanie to kształtowanie młodego człowieka. Ukazanie mu pewnej wrażliwości, wychowanie do przyjęcia zasad moralnych i religijnych. To wszystko zostaje naznaczone – w pozytywnym tego słowa znaczeniu, przez wspomnianą wcześniej kobiecość, w której można dostrzec pewną charakterystyczną wrażliwość i troskę opartą na cechach właściwych tylko kobiecie. Współczesny świat powinien w większym stopniu docenić, a właściwie odkryć na nowo rolę kobiety w rodzinie. Kobiety jako żony, budującej relację małżeńską ze swoim mężem, i kobiety jako matki, otwierającej się na nowe życie, a co z tym związane, na kształtowanie swojego dziecka lub dzieci. Powinno się to dokonywać między innymi w budowaniu odpowiedniego systemu prawnego i gospodarczego, dającego kobiecie poczucie stabilizacji w kwestii macierzyństwa i rodzicielstwa. Niestety, współczesna Polska, mimo ponad 20 lat od rozpoczęcia tak zwanych „przemian” społeczno-gospodarczych, nadal jest krajem, w którym macierzyństwo i małżeństwo napotykają na liczne przeszkody, takie jak ograniczenia finansowe związane z niskimi zarobkami czy brakiem pracy.

To oczywiście tylko niektóre problemy współczesnych rodziców i małżonków. Dlatego też wydawało się słuszne podkreślenie roli kobiety w rodzinie. Jednak powyższy artykuł, ze względu na swoją objętość, jak również bogactwo poruszanego tematu, nie wyczerpał w całości zasygnalizowanego problemu. Warto podejmować kolejne badania dotyczące tej kwestii.

<sup>41</sup> Por. T. SIKORSKI, *Rodzina jako źródło kształtowania człowieka. Od myśli Karola Wojtyły do nauczania Jana Pawła II*, w: *Spojrzenia na współczesną rodzinę w Polsce*, dz. cyt., s. 336–344.

<sup>42</sup> Por. J. PULIKOWSKI, *Warto być ojcem*, Poznań 2002, s. 29.

<sup>43</sup> Por. PICCO DELLA MIRANDOLA, *Oeuvres philosophiques*, PUF, Paris 1993, s. 5–7.

## The role of a woman in the family

### Summary

One of the vocations of a woman is to build a family life. It relates to such issues as marriage and motherhood. A woman makes a covenant with a man in the sacrament of marriage and at the same time she opens up to motherhood. She fulfills her role of a spouse, and the person responsible for upbringing a child or children. She has a unique place in the family, thanks to her femininity. The aforementioned upbringing of children relates to educating young people. Showing them feminine kind of sensitivity, preparing them to accept religious and moral principles. All of this is underpinned by the aforementioned femininity in which you can see sensitivity and care, based on unique woman's features. The modern world should appreciate or properly rediscover a woman's role in the family. The role of a wife, building the marital relationship with her husband and the role of a mother opening to a new life and consequently educating her children.